

Za BOBREM

Gazeta Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

www.jsmjg.pl

Nr 1 (3)

Marzec 2006 r.

Obszernie o nowych zasadach rozliczania zużycia wody pisaliśmy w poprzednim wydaniu gazety. Ponieważ lokatorzy proszą o wyjaśnienia – wracamy do sprawy.

Zgodnie z ustawą o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków z 7 czerwca 2001r., z późniejszymi zmianami, właściciel lub zarządca budynku lub budynków wielo-lokalowych rozlicza różnicę wskazań między wodomierzem głównym a sumą wskazań wodomierzy zainstalowanych przy punktach czerpalnych wody oraz reguluje należności wynikające z owej różnicy wskazań. Właściciel lub zarządca budynku lub budynków wielo-lokalowych dokonuje wyboru metody rozliczania kosztów różnicy wskazań. Należnościami wynikającymi z przyjętej metody rozliczania obciąża osoby korzystające z lokali w budynkach.

Rada Nadzorcza JSM uchwałą nr 84 z 13 grudnia 2005r. ustaliła wysokość

opłat na pokrycie kosztów wynikających z różnicy wskazań pomiędzy wodomierzem głównym a sumą wskazań wodomierzy zainstalowanych w mieszkaniach, różną dla poszczególnych osiedli, w przeliczeniu na osobę na miesiąc. Różne stawki wynikają z analiz zużycia wody w roku 2004 i w pierwszym półroczu 2005r. przeprowadzonych na wybranych budynkach w poszczególnych osiedlach. Ogółem zbadano zużycie wody w mieszkaniach o łącznej powierzchni stanowiącej 36,5 procent ogólnej powierzchni mieszkań w budynkach spółdzielczych. Nadto Rada Nadzorcza ustaliła, że lokatorzy mieszkań spółdzielczych, pokrywają tylko połowę kosztów. Drugą połowę pokryje spółdzielnia z nadwyżek powstałych w latach ubiegłych na działalności eksploatacyjnej.

Odrębne zasady rozliczania zużycia wody ustalono dla użytkowników lokali mieszkalnych, w których nie jest zameldowany, oraz lokali użytkowych.

Wszyscy otrzymali zawiadomienia o wysokości opłat czynszowych, w tym również za wodę.

Nie przekraczającą 15 procent różnicę pomiędzy wskazaniem wodomierza głównego a sumą wskazań wodomierzy zainstalowanych w mieszkaniach, można uznać za normalną. Tak to traktują fachowcy, taką granicę stosują również inne spółdzielnie. Kiedy ta różnica jest większa i osiąga poziom nawet 30 procent, to można już mówić o nieuczciwości niektórych lokatorów.

Aby przeciwdziałać kradzieżom wody w budynkach, w których różnice wskazań zużycia wody są największe, spółdzielnia zainstalowała 500 sztuk pasków antymagnetycznych, które wykażą – poprzez użycie specjalnego czytnika – ingerencję magnesami nieuczciwi lokatorzy oszukują spółdzielnię, a w rezultacie – pozostałych lokatorów. W dwóch budynkach, w których różnice wskazań zużycia wody pomiędzy wodomierzami głównymi a wodomierzami zainstalowanymi w mieszkaniach były największe (przekraczały 30 procent), spółdzielnia już zamontowała we wszystkich mieszkaniach nowe, nieczule na działanie magnesu wodomierze o wysokim stopniu dokładności pomiaru zużycia wody. Rozważana jest wymiana wodomierzy na nowy typ w mieszkaniach w pozostałych budynkach spółdzielni. Wymiana w całości sfinansowana byłaby przez Jeleniogórską Spółdzielnię Mieszkaniową.

Wysokość opłat dla użytkowników lokali mieszkalnych w poszczególnych osiedlach – w złotych na osobę na miesiąc

Zabobrze I	1,81
Zabobrze II	1,87
Zabobrze III	1,96
Śródmieście	2,23

Uniemożliwienie kradzieży wody z użyciem magnesu nie wyeliminuje całkowicie nieuczciwości lokatorów, ale w znacznym stopniu obniży różnicę wskazań zużycia wody. Nie ma bowiem pewności, że nie pojawią się inne „pomysły”.

Śnieg – niegroźny, sople – tak

Dachy bloków mieszkalnych są wytrzymałe i praktycznie niemożliwe jest załamanie się takiego dachu w naszej Spółdzielni, gdyż typowy blok ma konstrukcję żelbetonową, która jest bardzo stabilna.

Warto wiedzieć, że śnieg o grubości 15 cm obciąża dach 50. kg na jeden metr kwadratowy. Gdy zamrze, jego waga może ulec nawet podwojeniu. Metr sześcienny bardzo mokrego śniegu może ważyć nawet 900 kg.

W naszych warunkach realnym zagrożeniem są sople i nawisy zmrożonego śniegu. Jeżeli gdzieś występują takie zagrożenia – należy powiadomić natychmiast swoją administrację. (red)

Uniemożliwienie kradzieży wody z użyciem magnesu nie wyeliminuje całkowicie nieuczciwości lokatorów, ale w znacznym stopniu obniży różnicę wskazań zużycia wody. Nie ma bowiem pewności, że nie pojawią się inne „pomysły”.

Lokatorzy wybrani przez rady osiedlowe spośród mieszkańców osiedli, otrzymali zlecenie uczestniczenia przez dwa okresy rozliczeniowe przy odczytach wodomierzy, dokonywanych przez PWIK „Wodnik”. Do ich obowiązków należy: kontrola odczytu wodomierza oraz dokonanie jego oględzin, a zwłaszcza sprawdzenie czy posiada nienaruszoną plombę, czy pasek antymagnetyczny jest nienaruszony, czy występują mechaniczne uszkodzenia lub inne ślady wskazujące na ingerencję lokatora. Z przeprowadzonych czynności sporządzony będzie raport. O wynikach tych działań poinformujemy czytelników w jednym z następnych wydań gazety „Za BOBREM”. (GT)

TERMOMODERNIZACJA w 2006 roku

Zgodnie z założonym pięcioletnim (lata 2005 – 2009) planem termomodernizacji dla 85 budynków mieszkalnych, w 2005r wykonano docieplenie 22 budynków. Podstawowy zakres termomodernizacji w 2006r. wyznaczonych zostało 17 budynków.

Do termomodernizacji w 2006r. wyznaczonych zostało 17 budynków.

Od 21.11.2005r. do 16.12.2005r. odbyło się 17 spotkań z mieszkańcami tych budynków zakwalifikowanych do termomodernizacji w 2006r. Na spotkaniach przedstawiono mieszkańcom sprawy techniczne i ekonomiczne przedsięwzięcia oraz formy rozliczeń i spłaty za wykonaną termomodernizację. Mieszkańcy wszystkich budynków wyrazili zgodę na termomodernizację, na warunkach przedstawionych na spotkaniach i określonych uchwałą nr 2 Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli Członków z dnia 28.10.2004r.

Poniżej wyniki konsultacji:

Lp.	Budynek	Liczba uprawnionych	Ilość na TAK	Ilość na NIE	Brak stanowiska	Procent na TAK
1	M.Karłowicza 15	45	35	0	10	78 %
2	M.Karłowicza 31	86	58	11	17	67 %
3	M.Karłowicza 39	56	40	0	16	71 %
4	L.Różyckiego 12	66	39	1	29	55 %
5	L.Różyckiego 25	122	86	10	23	73 %
6	S.Moniuszki 1	62	44	0	18	71 %
7	S.Moniuszki 2	149	102	2	45	68 %
8	S.Moniuszki 3	66	40	0	26	61 %
9	S.Moniuszki 8	127	85	0	42	67 %
10	J.Elsnera 1	39	31	0	8	79 %
11	J.Elsnera 5	78	54	0	24	69 %
12	J.Elsnera 8	126	88	0	38	70 %
13	M.Kopernika 4	48	35	0	17	73 %
14	Obrońców Westerplatte 1	20	17	0	3	85 %
15	Obrońców Westerplatte 3	20	18	0	2	90 %
16	Zachodnia 6	24	17	0	7	71 %
17	Studencka 10	5	3	0	2	60 %

Plan termomodernizacji tych budynków został zatwierdzony przez Radę Nadzorczą 7 lutego 2006r.

Obecnie trwają prace przygotowawcze związane z aktualizacją dokumentacji technicznej, uzyskaniem pozwoleń na budowę, procedurami przetargowymi itp. Wykonanie termomodernizacji budynków planuje się od kwietnia do października 2006r. (MSz)

Mroźny styczeń – więcej zużytego ciepła

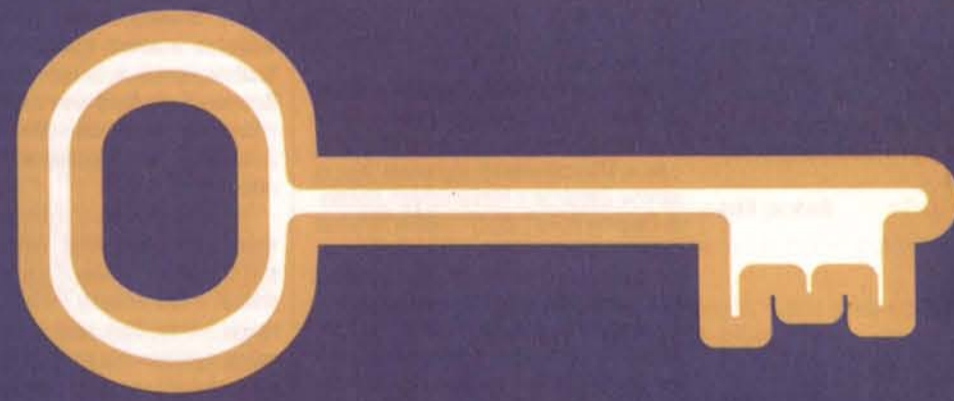
Styczeń 2006r. ze średniobodową temperaturą powietrza -7,1 stopni Celsjusza był od wielu lat najzimniejszym miesiącem w naszym mieście. Średnia temperatura powietrza w styczniu ubiegłego roku wynosiła 0 stopni Celsjusza.

Taka różnica średnich temperatur ma wpływ na ilość zużytego ciepła do ogrzewania mieszkań. Taka różnica średnich temperatur ma wpływ na ilość zużytego ciepła do ogrzewania mieszkań. Taka różnica średnich temperatur ma wpływ na ilość zużytego ciepła do ogrzewania mieszkań.

Po zakończeniu sezonu grzewczego i jego rozliczeniu może się okazać, że płacone przez niektórych lokatorów zaliczki za centralne ogrzewanie, ustalone na podstawie ilości zużytego ciepła w poprzednim sezonie grzewczym, będą za małe i trzeba będzie dopłacić do kosztów ogrzewania mieszkania. Spowoduje to również wzrost zaliczek na następny sezon grzewczy.

Ciepła wlosna, a zatem mniejsze zużycie ciepła, może złagodzić finansowe skutki mroźnej – jak dotąd – zimy. (SC)

Bezpieczna spłata przez lata



KREDYT MIESZKANIOWY WŁASNY KĄT

- na każdy cel mieszkaniowy
- finansowanie do 100% kosztów inwestycji
- niskie koszty obsługi kredytów
- konkurencyjne oprocentowanie w PLN, CHF, USD i EUR
- raz w roku „wakacje kredytowe”
- ubezpieczenie na wypadek utraty pracy i hospitalizacji

Internet: www.pkobp.pl
Infolinia: 0 801 302 302 (opłata jak za połączenie lokalne)



PKO BANK POLSKI

Blisko Ciebie

Blisko ludzi

Zgodnie z art.23, ust. 1 i 24 ustawy o samorządzie gminnym, radny zobowiązany jest do kierowania się dobrem wspólnoty samorządowej gminy. To znaczy dla mnie, że w równym stopniu mam reprezentować mieszkańców Zabobrze jak i Goduszyzna czy Sobieszowa. Utrzymuję więc więź z mieszkańcami oraz ich organizacjami poprzez przyjmowanie ich postulatów i wysłuchiwanie opinii, a następnie prezentowanie ich na forum kolegialnych gremiów Rady Miejskiej Jeleniej Góry.

Bardzo starałem się łagodzić napięcia na styku obywatel – urząd, choć mam obojętnie wysoką ocenę pracy Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, co potwierdzają liczne kontrole – szczególnie te bardzo pryncypialne ze strony NIK-u. Ale jest coś, co sprawia, że obywatel nadal z niepokojem sprawdza urzędy. W moim odczuciu przyczyną jest zbyt „uczony” język wypowiedzi ustnych i odpowiedzi pisemnych. Jako polonista starałem się tak korygować wszelkie teksty, które trafiały do moich rąk, by były pisane w sposób klarowny, a uzasadnienie tchnęło życzliwością, nawet jeśli decyzja była negatywna.

W mijającej kadencji przychodzili do mnie – jako radnego – po radę i pomoc ludzie zmęczeni uciążliwościami dnia codziennego, pragnący zachować odrobinę godności na resztę życia. Starałem się im pomóc, poczynając od zredagowania pisma, aż do przyjęcia przez kompetentne instytucje – tym bardziej, że ich niezadowolony od lat problem wynikał bardzo często z nieporadności, braku rozeznania i niewiary w sukces.

Ilekcją jako radny i kurator sądowy odwiedzałem miejsca ludzkiej nędzy, rozpacz i opuszczenia – szczególnie na obrzeżach Jeleniej Góry, tylekroć wracałem zalamany, myśląc o przepychankach „na górze” i zasypaniu samorządów lokalnych nowymi zadaniami bez zabezpieczenia finansowego – szczególnie w sferze opieki społecznej, pomocy stypendialnej, bezrobocia itp.

Praca w Komisji ds. Bezrobocia oraz Komisji Kultury, Edukacji i Sportu, a wcześniej w Komisji Rewizyjnej wymagała permanentnej „pracy u podstaw”. Wymuszało to chociażby budowanie sieci placówek oświatowych, realizowanie zadań związanych z reformą oświaty, czy wiele przedsięwzięć w ramach realizacji programu aktywizacji jeleniogórskiego rynku pracy. Przy czym trudno tu o wysoce spektakularne efekty. Raczej są to działania, które zaowocują i przygotowują nas, gdy tylko nastąpią sprzyjające warunki dla inwestorów i drobnej wytwórczości.

Działalem też w zespole „Wiadomości samorządowych” i czytelnicy „Nowin Jeleniogórskich” mieli możliwość czytać moje relacje z pracy Rady Miejskiej Jeleniej Góry, przybliżające tematy i dylematy przy podejmowaniu decyzji.

Andrzej Bira

Patrę całościowo

Ulica Paderewskiego, na której mieszkam, zaliczona została do obwodu wyborczego Śródmieście, z którego zostałem wybrany, ale czuję się także mieszkańcem Zabobrze i przede wszystkim radnym wszystkich mieszkańców Jeleniej Góry. W moim mniemaniu sprawy naszego miasta trzeba widzieć całościowo, a to że mieszkam w jakiejś dzielnicy pozwala mi widzieć na co dzień i z bliska, co się w niej dzieje, i mieć codzienny kontakt z jej mieszkańcami.

Byłem jednym z twórców idei powołania Jeleniogórskiej Rady Oświatowej i doprowadziłem do jej realizacji.

Działając w Komisji Kultury, Edukacji i Sportu doprowadziłem do likwidacji Izby Wyrzeźwien w Jeleniej Górze. Była to zbiorokrajowa instytucja, która pochłaniała kilkadziesiąt tysięcy naszych pieniędzy rocznie. Obecnie jej zadania wykonuje policja, szpital i po części straż miejska, a pieniądze poszły na boiska i świetlice dla dzieci. Komisja ta (byłem jej wiceprzewodniczącym) uporządkowała rozdział środków dla klubów sportowych i placówek służby zdrowia.

Na mój wniosek rada miejska przystąpiła do współpracy z Jeleniogórskimi Zakładami Optycznymi i Jeleniogórskim Klubem Rotary w realizacji projektu „Ratuj-

my wzrok dzieciom”. Od trzech lat badamy wzrok dzieci w I klasach podstawówek i gimnazjów. Miasto płaci za badania, JZO daje szkła, Rotary – oprawki, a optycy z Jeleniej Góry montują je bezpłatnie.

Działając w Komisji Rozwoju nie udało mi się do tej pory zatwierdzić decyzji o budowie hali sportowej z lodowiskiem na Zabobrze. Nie udało mi się również przeforsować zagospodarowania turystyczno-rekreacyjnego obszaru Wzgórz Dziwizowskich wraz z małym zalewem na potoku z Dziwizowa.

Prezydent nie zrealizował mojego projektu wykonania przejścia dla pieszych pod estakadą obok szkoły „budowlanki”.

Powiodło się natomiast zablokowanie sprzedaży terenów przy skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Jana Pawła II, które potrzebne będą w przyszłości na rondo lub podobne rozwiązanie komunikacyjne. Zablokowałem także budowę dużego parkingu przy drodze do Dziwizowa. Jeśli ma powstać, to w dzielnicy centralnej. Na Zabobrze nie trzeba nam większego ruchu, szczególnie ciężarówek.

Poza tym propagowałem sprzedaż lokali komunalnych za 1 procent i zakładanie wspólnot mieszkaniowych oraz sprzedaż gruntów spółdzielniom mieszkaniowym za 2 procent.

Działalem również w Komisji Rewizyjnej i jest to, niestety, mniej przyjemna dla mnie część mojej aktywności. Na każdym kroku mam do czynienia z patologiami, w których zwalczaniu trudno znaleźć wsparcie nawet w instytucjach do tego powołanych.

Ryszard Dzieciolowski

Bezpieczeństwo najważniejsze

W obecnej kadencji jestem przewodniczącym Komisji Rewizyjnej rady miejskiej, ponadto członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Komisji Kultury, Edukacji i Sportu. Mottem mojego programu wyborczego to:

- poprawa bezpieczeństwa mieszkańców Zabobrze,
- zwiększenie nakładów na rozwój budownictwa socjalnego, w tym zabezpieczenie mieszkań dla osób posiadających wyroki eksmisji.

W swojej pracy w samorządzie utrzymuję stałe kontakty z mieszkańcami domów Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz z pozostałymi spółdzielniami działającymi na terenie Zabobrze oraz członkami Polskiego Związku Działkowców Oddział w Jeleniej Górze.

W kwestii bezpieczeństwa mieszkańców Zabobrze byłem jednym z inicjatorów (wspólnie z Zarządem Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej) spotkania mieszkańców Zabobrze z kierownictwem Komendy Miejskiej Policji i straży miejskiej na temat podejmowanych działań w zakresie bezpieczeństwa mieszkańców Zabobrze po likwidacji Komisariatu Policji nr 1 na Zabobrze III.

W zakresie zabezpieczenia mienia i porządku na ogródkach działkowych byłem współorganizatorem spotkań aktywu Polskiego Związku Działkowców z władzami miasta i przedstawicielami policji i straży miejskiej w Jeleniej Górze, celem wypracowania właściwych form i zabezpieczeń w tym zakresie.

Jako radny i członek PZDz wspólnie z 12 radnymi naszej rady poparliśmy i przes-

łaliśmy do Rady Krajowej PZDz nowy projekt ustawy o ogródkach działkowych. Od początku swojej kadencji w radzie byłem członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej włączając się aktywnie wraz z pozostałymi radnymi w realizację tematów związanych z szerszym rozwojem wszelkich form budownictwa socjalnego w mieście. Na 2006 rok na ten cel w budżecie miasta przeznaczono około 300 tysięcy złotych.

W podobny sposób, jako członek tej komisji, miałem wpływ na planowanie i realizację remontów dróg i poprawę infrastruktury dzielnicy Zabobrze, remonty ulic: Bacewicz, Elsnera, Komedy-Trzcńskiego, Moniuszki i Sygietyńskiego. Zaś w tym roku i 2007 na ten cel przeznaczono ponad 7.735 tysięcy złotych przystępując do remontu ulic: Kiepur, Noskowskiego oraz części Sygietyńskiego.

Do porażek w swojej działalności mogę zaliczyć przyjęcie uchwały przez radę miejską w sprawie likwidacji punktu biblioteki miejskiej przy ulicy Noskowskiego. Do sukcesu osobistego zaliczam zaangażowanie w tworzenie i konsultację wraz z aktywnymi mieszkańcami mieszkaniowej oraz pozostałymi radnymi zamieszkałymi w domach Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej i pozostałych spółdzielni mieszkaniowych w Jeleniej Górze projektu do uchwały rady miejskiej nr 99/X/2003 z dnia 8 lipca 2003r. w sprawie określenia zasad sprzedaży gruntów zabudowanych na rzecz osób fizycznych i prawnych, korzystnych dla spółdzielni mieszkaniowych tak w sprzedaży w systemie ratalnym, jak i wysokości bonifikaty.

Za sprawy ważne uważam konieczność zbudowania bezkolizyjnego przejścia dla pieszych przy ul. Konstytucji 3 Maja pomiędzy Zabobrzem III a Zabobrzem I i II oraz urządzenie na Zabobrze parkingu z prawdziwego zdarzenia dla pojazdów samochodowych, gdyż obecne ich nasycenie jest tak wielkie, że nie pozwala mieszkańcom na dojazd do swoich posesji, pojazdom specjalnym (pogotowie, straż pożarna, policja) na dojazd do osób potrzebujących pomocy i ich interwencji.

Stanisław Konat

Spełniam obietnice

W obecnej kadencji samorządowej pełnię funkcję przewodniczącej Komisji Kultury, Edukacji i Sportu, a jednocześnie wchodzi w skład: Komisji Finansów i Budżetu, Komisji ds. Bezrobocia, Komisji ds. Basenów Termalnych oraz z ramienia rady miasta jestem członkiem Stowarzyszenia Euroregionu Nysa i pełnię w nim funkcję wiceprezydenta.

W czasie kampanii wyborczej obiecywałam zagospodarowanie terenów po Wyższej Oficerskiej Szkole Radiotechnicznej, dbałość o równomierny rozwój oświaty na terenie Jeleniej Góry, kontrolę nad racjonalnością wydatkowania środków finansowych oraz walkę o równy status mężczyzn i kobiet.

Główne założenia udało się zrealizować, a sukcesem jest na pewno dynamiczny rozwój Kolegium Karkonoskiego, pierwszej samodzielnej uczelni na terenie Jeleniej Góry, w której studiuje ponad cztery tysiące studentów.

NASI W RADZIE

Największa „sypialnia” Jeleniej Góry – Zabobrze jest miejscem zamieszkania wielu przedstawicieli władz miasta. Mieszka tu prezydent, wiceprezydent i ośmiu radnych z 23 osobowej rady miasta. Tak mocnej reprezentacji dzielnicowej nie ma żadna inna część Jeleniej Góry.

Czy więc Zabobrze z tego powodu ma się lepiej? Z pewnością najlepiej o tym wiedzą mieszkańcy tej dzielnicy i sami radni: Andrzej Bira, Ryszard Dzieciolowski, Stanisław Konat, Grażyna Malczuk, Grzegorz Niedźwiecki, Józef Rypiński, Wiesław Tomera, Zbigniew Toś. Pięciu z nich jest członkami naszej Spółdzielni. Szóstym członkiem naszej Spółdzielni zasiadającym w radzie miejskiej jest Wojciech Zawlik, mieszkający na ulicy Transportowej.

Wymienionym rajcom zaproponowaliśmy zaprezentowanie na łamach naszej gazety ich działań w dobiegającej końca kadencji głównie na rzecz środowiska, w którym mieszkają.

Wszyscy odpowiedzieli na nasze zaproszenie. Oto ich wypowiedzi.

Ślubując przed objęciem funkcji radnego obiecywałam, że będę czuwała nad równomiernym rozwojem całego miasta, dlatego trudno odnosić się tylko do dzielnicy Zabobrze. Jednak ostatnie cztery lata należy uznać za dobre dla tej części miasta. Bardzo rozległe inwestycje wodociągowe, poprawa stanu dróg, poszerzenie sieci handlowej i usługowej, przybliżenie szkoły o poziomie licealnym dla mieszkańców udało się wprowadzić w życie. Nadal uważam, że niezbędne jest wybudowanie na terenie Zabobrze centrum kulturalno-sportowego. Osiedlowy Dom Kultury merytorycznie jest prężną placówką animacyjną, lecz jego warunki lokalowe nie przystają do potrzeb trzydziestotysięcznej społeczności Zabobrze.

Wielokrotnie także mieszkańcy podnoszą konieczność większej dbałości o estetykę i zieleni na osiedlu. Uważam, że jest to wyzwanie tak dla władz miasta, jak i dla Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Grażyna Malczuk

Moje poczynania

Z racji pódnej materii, pozwolę sobie podejść do tematu w sposób stricte enumeratywny. Tak więc w 3-letnim okresie bieżącej kadencji rady miasta w swoich działaniach jako radny byłem stale m.in. za obniżką podatków od nieruchomości i podatków od środków transportu. O psach, parkingach i biletach MZK już nie wspomnę. Głosowałem „za” szeregiem uchwał prospołecznych, typu: darmowe przejazdy dla bezrobotnych czy mieszkania za 1 procent wartości (byłem współautorem tych pomysłów) i proinwestycyjnych typu: rozwojowa zmiana planów zagospodarowania przestrzennego

czy konkretnie przekwalifikowanie gruntów rolnych na obrzeżach Zabobrze w przemysłowe. Byłem w sumie inicjatorem uchwały udzielającej bonifikaty przy sprzedaży na rzecz spółdzielni mieszkaniowych prawa użytkowania wieczystego gruntu na własność. Głównym beneficjentem tej uchwały jest oczywiście Jeleniogórská Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Przyjąłem szereg interesantów na dyżurach radnego w swoim biurze, pomagając w nim nie tylko tubylcom, głównie najuboższymi, w rozwiązaniu ich problemów osobistych (sprawy lokalowe i związane z działalnością gospodarczą). Podobne indy-

widualne sprawy starałem się rozwiązać udzielając mieszkańcom Jeleniej Góry pomocy w formie porad czy wskazówek przy „stałym” dyżurze telefonicznym.

Wspierałem czynnie akcję pozostawienia (przynajmniej w części) funkcji tzw. „budowlanki” w jej dotychczasowych murach. Byłem za ratowaniem naszego Szpitala Wojewódzkiego. Ze spraw bardziej namacalnych, doprowadziłem w końcu do realizacji budowy drogi łączącej dwa odcinki ulicy Paderewskiego i generalnego remontu ul. Działkowicza. Wcześniej zainstalowano tam na moje modły progi wyhamowujące.

Interpelowałem w sprawie feralnego przejścia dla pieszych na al. Jana Pawła II koło firmy „Renault”. Połowiczne rozwiązanie – znaki ostrzegawcze i sygnalizacja świetlna w pasach jezdni działająca na wyobraźnię kierowców (jedna ofiara śmiertelna) – nie było moim życzeniem, lecz standardowa sygnalizacja świetlna. Temat ten drażę nadal. Doprowadziłem poprzez wniosek do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do likwidacji monopolu MPKG Sp. z o.o. na tzw. „pochówki” na cmentarzach komunalnych. Wiele spraw kontrolno-rewizyjnych i z zakresu prawa i spraw społecznych jest w toku. Niektóre z mojej inicjatywy pozostają w sferze zainteresowania organów ścigania.

Pomogłem pewnym pogorzalcem zamieszkać i spędzić Sylwestra 2004 w swoim, wyremontowanym już mieszkaniu, a nie na ulicy – jak chciał jeden z ZGL. Do tych działań dochodzi jeszcze udział w różnych akcjach charytatywnych (m.in. „I ty zostań Świętym Mikołajem”).

Do sukcesu zaliczyć mogę fakt, że po mojej interwencji obniżono pani Teresie K. o ponad 60 procent kosmiczny, 4-miesięczny rachunek za wodę i ścieki, gdy nie miała wodomierza. Sprawy te zbiorczo uregulowała już Rada Nadzorcza JSM z tego co mi wiadomo.

Grzegorz Niedźwiecki

W centrum – rodzina

W swojej dotychczasowej pracy w radzie miejskiej byłem związany z komisjami zajmującymi się sprawami społecznymi, zdrowiem, edukacją; aktualnie (w międzyczasie nastąpiła reorganizacja pracy w radzie) jestem członkiem dwóch komisji: ds. Bezrobocia (pełnię funkcję zastępcy przewodniczącego) oraz Prawa i Spraw Społecznych.

W centrum moich zainteresowań oraz podejmowanych przeze mnie działań jest rodzina, gdyż uważam, że władza samorządowa powinna pełnić wobec niej rolę służebną. Największym, moim zdaniem, zagrożeniem jest dla niej bezrobocie, dlatego bardzo aktywnie włączyłem się w prace przedmiotowej komisji. Dużym osiągnięciem tej komisji jest opracowanie



programu walki z bezrobociem, którego jestem jednym ze współautorów. Program ten zakłada m.in. realizację pomocy dla lokalnych przedsiębiorców, tworzenie instytucji wspierających rozwój, przyciąganie inwestycji tworzących nowe miejsca pracy, dostosowanie modelu szkolnictwa do potrzeb rynku pracy, zapewnienia wysokiego poziomu inwestycji miejskich. W ramach ochrony naszego w. w pracy sprzeciwiałem się wielokrotnym próbom podejmowanym przez prezydenta miasta umożliwienia budowy w naszym mieście kolejnych super i hipermarketów.

Na efekty realizacji programu trzeba poczekać, ale jestem przekonany, że przyniesie dobre owoce, oczywiście pod warunkiem, że będzie wola ekipy rządzącej jego pełnej realizacji.

Moje zainteresowanie pracą w Komisji Prawa i Spraw Społecznych związane jest z realizacją programu „Rodziny Karkonoskiej”, w którym sprawy bezpieczeństwa należą do priorytetowych. W tym celu m.in. staram się skutecznie działać na rzecz wspierania policji, straży miejskiej oraz straży pożarnej. Moim pragnieniem jest, by Jelenia Góra była miastem bezpiecznym, w którym będzie można bez obaw o własne życie i zdrowie chodzić po ulicach oraz miastem przyjaznym, w którym każda miejska instytucja skutecznie i dobrze służy mieszkańcom. Na miarę swoich możliwości próbuję do budowy takiego wizerunku miasta dołożyć swoją małą cegiełkę. Każda uchwała, których do tej pory w tej kadencji było około 500, to inny problem, różnego ciężaru gatunkowego, w różnym stopniu wpływająca na życie naszego miasta. Rozważane głosowanie wymaga, by nad każdą z nich zastanowić się, wiele z nich skonsultować z tymi, których bezpośrednio dotyczy, a przede wszystkim, do czego ma służyć. Tożsakość o dobro wspólne, która jest celem mojego zaangażowania w życie naszego miasta, obowiązuje mnie do okazywania najwyższej troski o to, by prawo miejscowe było jak najlepsze, realnie przyczyniło się do poprawy warunków życia jego mieszkańców.

— Józef Rypiński



Fot. Sławomir Cybulski

— położenie nowej nawierzchni na ulicy Noskowskiego – zrealizowano na części ulicy, a dokończenie prac na tej ulicy jest w planie zadań inwestycyjnych na rok 2006.

Nie zrealizowano natomiast dwóch moich postulatów ważnych dla poprawy bezpieczeństwa drogowego:

— połączenia przejściem podziemnym Zabobrza II z Zabobrzem III (ważne szczególnie dla dzieci z tej dzielnicy uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 11)

— budowy ronda na skrzyżowaniu alei Jana Pawła II i ulicy Grunwaldzkiej.

Jest szansa, że oba te zamierzenia zostaną zrealizowane w ciągu najbliższych lat.

Radny może występować do Prezydenta Miasta z interpelacjami dotyczącymi bieżących problemów, które sam zauważy lub które zgłosił mu mieszkaniec.

W ostatnich latach zgłosiłem kilkanaście interpelacji, które w znacznej części zostały załatwione, a dotyczyły między innymi:

— poprawy nawierzchni drog gminnych, — ustanowienie ruchu jednokierunkowego na ulicy Wilkomirskiego i montażu progów spowalniających ruch,

— estetyki terenów zielonych, czystości nadbrzeża rzeki Bóbr,

— sportu podwórkowego,

— funkcjonowania komisariatu policji na osiedlu Zabobrze III i udostępnienia mieszkańcom zwolnionych przez policję miejsc parkingowych,

— parkowania w rejonie hali sportowej przy ul. Złotniczej.

Moją zastugą jest także to, że spowodowałem założenie tzw. ograniczników szybkości na ulicy Paderewskiego.

Będąc członkiem Komisji ds. Bezrobocia uczestniczyłem aktywnie w opracowaniu tzw. programu aktywizacji zawodowej dla ludzi bezrobotnych.

Moje częste interwencje w MOPS-ie, ZGL, PUP, urzędzie miasta itp. w wielu przypadkach odnosiły pożądany skutek dla osoby proszącej o moją pomoc.

Będąc też członkiem Komisji Prawa i Spraw Społecznych zawsze propagowałem zwiększenie środków finansowych w budżecie miasta na sprawy w warunkach socjalnych mieszkańców, zwiększenie środków na „Dom Brata Alberta”, na pomoc społeczną w ramach MOPS-u, dla PUP oraz na remonty stacji mieszkaniowych w ramach ZGL „Północ” i „Południe”.

Zbigniew Toś

Z myślą o jutrze

Pełnię funkcję wiceprzewodniczącego rady miejskiej. Do wyborów szedłem z hasłem: „Wybierzmy lepsze jutro” i staram się temu sprostać w swojej pracy.

Uczestnicząc w posiedzeniach różnych komisji rady miasta brałem udział w tworzeniu uchwały o bonifikacie przy wykupie gruntów spółdzielczych. Uważam, że dobrze się stało, iż członkowie spółdzielni mogą nareszcie stać się rzeczywistymi właścicielami gruntów, na których stoją ich budynki.

Działam również aktywnie na rzecz remontów dróg oraz poprawy bezpieczeństwa na drogach osiedlowych. To między innymi dzięki moim staraniom ulice: Karola Miarki, Powstańców Wielkopolskich, Transportowa, Romualda Traugutta i Zachodnia zyskały nowe nawierzchnie. Założenie spawalniczy na niektórych z tych ulic w znacznym stopniu poprawiło bezpieczeństwo bawiących się w tych rejonach dzieci.

Sprawy dzieci i młodzieży zawsze traktowałem bardzo poważnie. Alternatywą dla bezsensownej i groźnej „pustki ulicznorobowej” było wygospodarowanie na terenie spółdzielni boiska do siatkówki oraz postawienie stołów do tenisa.

W radzie miejskiej usilnie staram się wygospodarować sprzęt do gry. Przykładem tego niech będzie nowoczesna pracownia komputerowa w Szkole Podstawowej nr 13.

Mieszkańcy danej dzielnicy tworzą jedną wielką społeczność. A społeczność ta często boryka się z codziennymi bolączkami, np. z brakiem przystanku autobusowego. Tak było na ulicy Karola Miarki. Dzięki moim staraniom problem został rozwiązany.

Staram się konsolidować członków spółdzielni – i nie tylko ich – w celu wspólnych działań na rzecz polepszenia warunków życia i wyglądu osiedli. Docieplenie budynków to sprawa niezwykle pilna i ważna.

Na wszelkiego rodzaju spotkaniach z mieszkańcami osiedli omawiamy tematy związane z działaniem samorządu na rzecz obywateli, w tym zamierzenia planistyczne, rozwoju miasta itp.

Wojciech Zawlik

Zwierzęta potrzebują przyjaciół i pieniędzy

Rozmowa z Michałem Kasztelanem, prezesem Zarządu MPGK Sp. z o.o. w Jeleniej Górze.

— Dzięki komu funkcjonuje schronisko dla małych zwierząt?

— Schronisko dla małych zwierząt prowadzone jest przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Jeleniej Górze na zlecenie Urzędu Miasta Jelenia Góra, który finansuje jego działalność w znacznej części. Koszty prowadzenia schroniska wynoszą w skali roku ca. 350 tys. zł, z czego 60% pokrywa miasto Jelenia Góra. Pozostałe środki Spółka musi zdobyć realizując usługi na rzecz innych podmiotów.

— Jak bardzo jest ten obiekt potrzebny?

— Schronisko jest niezbędnym elementem infrastruktury komunalnej miasta, zarówno z uwagi na wymogi prawne jak i rzeczowe potrzeby. Dowodem na to jest fakt, że rocznie do schroniska trafia około 500 zwierząt, głównie psów i kotów.

Schronisko przyjmuje doprowadzone do niego zwierzęta. Prowadzi także interwencyjne odłow, w przypadkach zgłaszanych przez urząd, straż miejską, policję i mieszkańców. W Jeleniej Górze w 2005 roku przyrządzono 184 interwencyjnych odłowów. Dzięki temu wzrasta bezpieczeństwo mieszkańców.

— Macie sojuszników w ochronie zwierząt...

— Schronisko prowadzi wspólnie z Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami szereg działań mających na celu wskazanie problemu bezdomnych zwierząt, jak i możliwości poprawy takiego stanu. Przykładem jest coroczna „Majówka ze zwierzętami” organizowana na Placu Ratuszowym, czy wydawana gazetka „Kicia i Azor”.

— Jak jeleniogórzanie reagują na takie przedsięwzięcia?

— Pracownicy schroniska dokładają wszelkich starań, aby zwierzętom przyjętym do schroniska znaleźć nowy dom. W 2005 roku 327 psów zostało zaadoptowanych. Chciałbym zachęcić Czytelników, do zdecydowania się na przyjęcie psa lub kota ze schroniska. Znajdzie w nim na pewno dobrego przyjaciela.

— Nadal jednak wiele jest walających się i zabiedzonych zwierząt...

— Od 2004 roku prowadzona jest wspólnie z lekarzami weterynarii akcja trwałego oznakowania zwierząt



tw. czipowanie. Pozwala ona na identyfikację zwierząt zagubionych lub porzucanych i ustalenie właściciela.

Pracownicy schroniska wykonują także szereg prac poza obiektem, np. udzielają pomocy zwierzętom rannym w wypadkach drogowych. Aktualnie zaangażowani są do akcji profilaktycznej przeciw „ptasiej grypie”. Na wskazanie telefonicy bierają padle ptaki, przekazując je pod wskazany przez Powiatowego Lekarza Weterynarii adres.

— Jak pan ocenia standard schroniska?

— Nie ukrywamy, że brak jest wystarczających środków na utrzymanie schroniska w dobrym standardzie.

Stąd każda pomoc rzeczowa czy finansowa będzie przez schronisko życzliwie przyjęta i z pożytkiem dla zwierząt wykorzystana.

**SCHRONISKO DLA MAŁYCH ZWIERZĄT
UL. SPÓŁDZIELCZA 33 a
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 075 64 20 156**

„Pieski świat” – coś drgnęło

Z satysfakcją przeczytałem artykuł pt. „Pieski świat” oraz paragraf 10 Regulaminu porządku domowego w „Za BOBREM” nr 2.

Stwierdzam, że coś drgnęło w „psiej” sprawie. Od kilku lat kontaktowałem się bowiem z działem technicznym Administracji Osiedla Zabobrze I oraz z pracownikami działu eksploatacji JSM, do którego to działu dostarczałem swoją korespondencję oraz odpowiedzi m.in. ze straży miejskiej w Jeleniej Górze, jak rozmowy z mieszkańcami, którzy masowo wyprowadzają swoje psy na plac zabaw przy ul. Komedy-Trzcinińskiego.

Ze zdziwieniem stwierdzałem, że reakcje służb eksploatacyjnych nie

znajdowały zrozumienia, tj. nie wywiązywano się z obietnicy postawienia tablic zakazujących wprowadzania psów na plac, a osoba z działu eksploatacji stwierdziła: „a gdzie mieszkańcy mają wyprowadzać psy?”

W uzupełnieniu artykułu „Pieski świat” proponuję zamieścić w gazecie „Za BOBREM” artykuł o chorobach odzwierzęcych (zwłaszcza od psów i gółbi).

P.s. Pewne zdziwienie – nie tylko moje – wywołuje fakt postawienia koszy na psie odchody na placu, gdzie obowiązuje zakaz wyprowadzania psów. Z poważaniem: M.B. (nazwisko i adres znane redakcji)

Za BOBREM, marzec 2006 3

Mam satysfakcję ...

Działam w Komisji Rozwoju, której jestem wiceprzewodniczącym oraz w Komisji Kultury, Edukacji i Sportu. Za ważniejsze sprawy załatwione w bieżącej kadencji przez radę, w których moje zaangażowanie było znaczące, uważam:

— uchwalenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dzielnicy Zabobrze (obszar planistyczny Zabobrze I-II-III + ogrody działkowe i Zabobrze IV),

— utworzenie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych na bazie tzw. „budowlanki” – spełnienie postulatów mieszkańców dotyczących uruchomienia na terenie osiedla poszukiwanego typu kształcenia (III Liceum Ogólnokształcące) przy utrzymaniu formy kształcenia zawodowego (Technikum Budowlane),

— uchwalenie stypendiów sportowych dla wybitnych sportowców z naszego miasta, co daje szansę utrzymania się w sportowej rywalizacji między innymi koszykarkom, koszykarzom, piłkarzom ręcznymi, a kibicom możliwości przeżywania emocji.

Na przestrzeni ostatnich lat zgłosiłem kilka tematów, z których zrealizowano:

— dokończenie budowy ulicy Wilkomirskiego na odcinku między blokami 9 i 15 ,

— połączenie drogowe Zabobrze III z Jeżowem Sudeckim ,

— umożliwienia prowadzenia prób i koncertowania młodzieżowemu zespołowi muzycznemu,

— lepszej koordynacji imprez kulturalnych na terenie miasta,

— poprawy funkcjonowania i repertuaru Teatru im. C.K.Norwida.

Wiesław Tomera

Problemy, problemy ...

Będąc radnym Jeleniej Góry pełnię funkcję wiceprzewodniczącego rady miejskiej nadzorując jednocześnie Komisję ds. Bezrobocia oraz Prawa i Spraw Społecznych (będąc członkiem obu tych komisji). Nadmieniam również, że jestem członkiem Komisji Mieszkańców przy Prezydencie Miasta Jeleniej Góry. W ramach pełnienia dyżurów jako wiceprzewodniczący rady miejskiej przedstawiłem 85 oswateli miasta, którzy przedstawiли mi bywateli miasta, mieszkańowie, prawne, osobiste, dotyczące rodziny. W miarę możliwości starałem się je rozwiązywać z dużą pomocą m.in. urzędników Urzędu i jego zastępców.

Będąc członkiem Komisji Mieszkańców przy Prezydencie Miasta Jeleniej Góry uczestniczyłem aktywnie w rozwiązywaniu problemów mieszkaniowych naszych mieszkańców.

Wstęp do ODK

Marzec:

„WIELOPAK TORUŃSKO-BYDGOSKI” – pokaz kina niezależnego w ramach cyklu „Ciemna-OFF”.

W programie:

„Koniec wojny” – reż. Tomasz Szafranski

Tomasz Szafranski jest absolwentem reżyserii filmowej Wydziału Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kiesłowskiego na Uniwersytecie Śląskim. Samodzielnie zrealizował własny autorski film niezależny „Diabeł”, wystylizowany na kino grozy, który został zakwalifikowany na jeden z najważniejszych festiwali kina niezależnego na świecie Slamdance 2006.

„Koniec wojny” jest jego pracą dyplomową. Opowiada o ostatnich dniach okupacji na ziemiach polskich w pobliżu granicy z ZSRR. Opiekę nad całością sprawowali Jerzy Stuhr i Filip Bajon. W filmie występują sami mężczyźni (m.in. Andrzej Grabowski i Steffen Möller).

„Mr. Parabolic – za żarciem” – reż. Jacek Kościuszko

Jacek Kościuszko to utalentowany twórca multimedialny z Torunia, po sukcesie filmu-teledysku „Mr. Parabolic”, nakręcił jego część drugą. Tematyka filmu, choć powszechnie znana, ujęta w formie teledysku mile zaskakuje i cieszy wielorodnością i oryginalnością przenikających się obrazów.

Projekcje 17.03.2006r. godz. 20⁰⁰, sala teatralna ODK

„Ratusze miast Euroregionu Nysa”

Wystawa „Ratusze miast Euroregionu Nysa” została zorganizowana z okazji obchodów 100-lecia budowy ratusza w Kamiennej Górze. Na wystawie prezentowane są fotografie czterdziestu trzech ratuszy, w tym dwudziestu dziewięciu czeskich, jednego niemieckiego i trzynastu polskich. Wystawa powstała we współpracy ze Stowarzyszeniem Fotografów Euroregionu Nysa KONTAKT z siedzibą w Libercu.

Wernisaż wystawy: 20.03.2006r. godz. 17⁰⁰, galeria „HALL”

Koncert z cyklu „Jazzowe środy”

Gra Otwarta Grupa Swingująca ODK w składzie:

Janisław Hiller – piano, Krzysztof Przyborowski – saksofon altowy i sopranowy, Andrzej Kolasiński – bas, Michał Kaliszczak – saksofon tenorowy, Kuba Zawadziło – perkusja,

Dariusz Motyka – klarnet (gościnnie),

Anna Kosa – vocal
22.03.2006r. godz. 19⁰⁰, kawiarnia „Muza”

Kwiecień:

VI Jeleniogórskie Forum Teatrów Dziecięcych, 5–8 kwietnia 2006 r.

VI Jeleniogórskie Forum Teatrów Dziecięcych to impreza, której celem jest stworzenie młodym teatrom możliwości prezentacji swojego dorobku artystycznego, wymiany doświadczeń z innymi grupami działającymi na naszym terenie oraz umożliwienia uczestnictwa w dużej ogólnopolskiej imprezie. Przez trzy dni na dwu scenach ODK prezentowane są spektakle w wykonaniu dzieci i młodzieży do lat 16. Każdego roku licznie zgromadzona publiczność może oglądać blisko 30 przedstawień z terenu dawnego województwa jeleniogórskiego. Zwycięzca Forum otrzymuje nominację do Ogólnopolskiego Przeglądu Teatrów Dziecięcych „Dziatwa”, który odbywa się w Łodzi.

Spektakle konkursowe w ODK:
5–7.04.2006 r. w godz. od 9⁰⁰ do 14⁰⁰.
Uroczyste zakończenie (wręczenie nagród i dyplomów): 8.04.2006r. godz. 11⁰⁰.

Maj:

X Spotkania z Piosenką Lwowską i Kresową „TA JOJ 2006”, 13–14.05.2006 r.

Jak co roku w Jeleniej Górze spotkają się ludzie, którym bliska jest kultura dawnych kresów wschodnich. Jak zwykle cieszyć nas będzie piękne lwowskie balowanie, kresowe melodie, dowcipne dialogi i nowe aranżacje starych lwowskich „przebojów”. „Spotkania z Piosenką Lwowską i kresową TA JOJ” zostały zorganizowane z potrzeby „ocalenia od zapomnienia” piosenek, którym wielu z nas zawdzięcza wspomnienia, niezapomniane przeżycia, chwile radości i wzruszenia. Z chęcią przybliżenia atmosfery przedwojennego Lwowa z jego niepowtarzalnym klimatem, wyjątkowym nastrojem – co podkreślają we wspomnieniach wszyscy lwowiaczy.

Koncert konkursowy: 13.05.2006 r. godz. 14⁰⁰, sala teatralna ODK.

Koncert galowy: 14.05.2006 r. godz. 17⁰⁰, Teatr Zdrojowy w Cieplicach.

Osiedlowy Dom Kultury

ul. Krzysztofa Komedy-Trzciańskiego 12
58-506 Jelenia Góra
tel. 075 7531831
fax 075 7541090
e-mail: odk5@wp.pl
strona www: http://odk.karkonosze.com



Fot. Jerzy Koltowski

Jeleniogórskie Forum Teatrów Dziecięcych.

Krótko

Członkom naszej Spółdzielni, którzy z powodu nieterminowego dostarczenia im do mieszkań terminów czesnego za styczeń 2006, nie będą naliczane odsetki za opóźnienie w zapłacie.

*

Zebrania grup członkowskich będą zwolnione z opłat na rzecz Zarządu Spółdzielni o zebraniach, z podaniem daty, miejsca i porządku obrad, będą wywieszane na kłatkach schodowych w domach

4 Za BOBREM, marzec 2006

Spółdzielni, na tablicach ogłoszeń w siedzibach administracji oraz w siedzibie Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (przy kasach).

*

W roku 2006 będą wykonane remonty kapitalne oraz budowy nawierzchni jezdni i chodników wielu ulic naszego miasta. Wśród nich są dwie ulice, przy których stoją domy Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej: Jana Kiepyry i Zygmunta Noskowskiego. Po wykonaniu remontów przez sześć lat nie będą wydawane zgody na roboty instalacyjne w obrębie pasów drogowych wymienionych ulic.

(Ta)

Dlaczego okna drewniane?

– Okna drewniane tworzą przytulną atmosferę w pomieszczeniach mieszkalnych.

– Drewno jest produktem naturalnym. Różnorodne gatunki drewna spełniają każde życzenie dotyczące aranżacji wnętrza.

– Drewno posiada przyjemną temperaturę powierzchni i jest miłe w dotyku.

– Ze względów historycznych, a jednocześnie zgodnie z aktualnymi tendencjami, okna drewniane nadają się idealnie do restauracji zabytków.

– Różnorodne formy okien drewnianych umożliwiają indywidualny wystrój fasad.

– W czasie pożaru drewno nie wydzielają trujących substancji.

– Okna drewniane nie ulegają naładowaniu elektrostatycznemu, a tym samym nie przyciągają zanieczyszczeń.

– Drewniane ramy okien można lazurować lub malować na dowolny kolor.

– Poprzez ponowne pomalowanie można zmieniać kolor ram drewnianych.

– Ramy okien drewnianych i ich profile charakteryzują się wysoką stabilnością, są odporne na zmiany formy pod wpływem temperatury.

– Nowoczesne konstrukcje okien drewnianych spełniają wszelkie wymogi dotyczące izolacji termicznej, akustycznej oraz chronią idealnie przed wpływem czynników atmosferycznych.

– Dzięki wysokim parametrom izolacji termicznej ram, okna drewniane nadają się idealnie do domów energooszczędnych.

– W kombinacji ze specjalnym oszkleniem, z odpowiednimi okuciami, okna drewniane spełniają wysokie wymagania dotyczące ochrony przeciwsłonecznej, antywłamaniowej i przeciwpożarowej.

– Okna drewniane są wytrzymałe na stałe obciążenia mechaniczne.

– Okna drewniane są łatwe w czyszczeniu, utrzymaniu i konserwacji.

– W razie uszkodzenia istnieje możliwość naprawy okien drewnianych.

– Przy odpowiedniej pielęgnacji okna drewniane są trwałym elementem budowlanym.

– Przy uwzględnieniu całkowitego okresu ich użytkowania okna drewniane są najbardziej ekonomiczne.

– Drewno stanowi część naturalnego obiegu materiałowego. Okna drewniane mogą być wykorzystywane bezproblemowo w procesie recyklingu.

– Drewno wymaga, spośród wszystkich materiałów budowlanych, najmniejszych nakładów energetycznych na wytworzenie, obróbkę, produkcję elementów i utylizację. Ramy drewniane pokrywane są ekologicznymi powłokami ochronnymi.

Miękka linia okien

Miękkie, zaokrąglone linie to nie tylko trend w stylistyce użytkowej. To nowoczesne rozwiązania technologiczne stosowane nawet w takich wyrobach jak ... okna.

Okna z drewna typu **soft line** mają nowoczesny i estetyczny wygląd przede wszystkim dzięki łagodnym łukom, zaokrąglonym krawędziom drewnianych elementów okna oraz delikatnym skosom tzw. wrębów przyszybowych.

Wyrob o linii tak miękkiej, dający wrażenie delikatności, dzięki walorom konstrukcyjnym i technologicznym jest wyjątkowo sztywny i odporny na odkształcenia. Pozwala ponadto na montowanie szyb zespolonych z wypełnieniem gazowym o niskim współczynniku przenikania ciepła, a całość

ma wysoki wskaźnik izolacyjności akustycznej – od 32 do 39 decybeli (w zależności od zastosowanych szyb).

Mimo, że nowy profil **soft line** w drewnianych oknach jednoramowych pojawił się na rynku stosunkowo niedawno, już zdobył sobie uznanie klientów. Blisko 30 procent produkcji FERNO to realizacje takich właśnie zamówień – informuje **Tadeusz Rozwadowski**, szef działu handlowego regionu dolnośląskiego w firmie FERNO.

Ważny parametr – termoizolacja

Powszechnie stosowane dziś systemy dociepleń domów i mieszkań mają chronić nasze portfele. Poprawiają także estetykę elewacji. Trwałym elementem tych elewacji



są również okna, które muszą zapewniać komfort cieplny.

Wyniki prowadzonych badań zużycia energii niezbędnej do ogrzania domów wskazują, że aż **18 procent ciepła uchodzi przez nieszczelne okna**. Nic więc dziwnego, iż ich termoizolacyjność jest jednym z podstawowych parametrów prawidłowo wykonanej termomodernizacji budynku.

Okna zawsze będą tym elementem tzw. przegród zewnętrznych budynku, przez które szybciej przeniknie ciepło niż przez docieplone ściany. W standardzie oferuje się okna z współczynnikiem **k = 1,1**. Pamiętajmy, iż jest to wartość odnosząca się do zestawu szyb zespolonych. Współczynnik **k** dla całego okna będzie już inny. FERNO jest w stanie wyprodukować stolarkę, w której zamontowane szyby zespolone uzyskują współczynnik **k niższy niż 0,7 – tłumaczy Tadeusz Rozwadowski, szef działu handlowego regionu dolnośląskiego w firmie FERNO.**

Drewniane okna mają i tę dodatkową zaletę, iż współczynnik **k** dla ram i ościeżnicy okna jest stały i wynosi **ok. 1,3**.

Okna są trwałym elementem każdej niemal ściany zewnętrznej budynku. Ich wielkość w stosunku do powierzchni użytkowej pomieszczeń określa normy. Przyjmuje się, iż stosunek powierzchni okna do powierzchni podłogi pomieszczenia, w których przebywają ludzie powinien wynosić minimum 1:8. Oznacza to jak ważna jest podczas termomodernizacji wymiana stolarki okiennej na nowoczesną i energooszczędną. W przeciwnym wypadku może zaistnieć jakby efekt komina. Ciepło, po dociepleniu ścian, ze zwielokrotnioną siłą ucieknie przez nieszczelne okna.

„FERNO” – Lubartowska Fabryka Okien i „FERNO” Sp. z o.o. w Warszawie, to dwa nowoczesne przedsiębiorstwa: produkcyjne i handlowe. Firmy oparte na polskim kapitale, trzonem których jest Fabryka Okien i Drzwi w Lubartowie k. Lublina. Od 20 lat „FERNO” jest producentem i dystrybutorem drewnianych stolarki okiennej, współpracując z wiodącymi światowymi firmami: Roto, Gori, Sikkens, VBH, Pilkington, Saint Gobain, ANDERS, DHL.

(tr)

Jak dbać o okna z drewna?

Produkcja okien drewnianych to skomplikowany proces technologiczny gwarantujący wysoką jakość i trwałość stolarki tego typu. Jednym z najważniejszych elementów tego procesu jest nanoszenie na drewniane elementy okna środków impregnujących i powłok malarskich. Dotyczy to zarówno produktów używanych do zabezpieczenia drewna, jak i technik ich nakładania.

Nowoczesne okna drewniane nie wymagają obecnej konserwacji nawet przez kilkanaście lat. By mieć z tym przysłowiowy święty spokój, warto jednak zadbać o ich należyte utrzymanie i prawidłową eksploatację. Podstawowe zabiegi pielęgnacyjne zabiorą nam dosłownie kilka minut.

* Drewniane elementy okien przynajmniej raz w roku powinniśmy przemyć wodą lub wodą z dodatkiem łagodnego detergentu w celu usunięcia osiadłego podczas eksploatacji kurzu. Nie należy jednak stosować płynów zawierających amoniak.

* Na tak przygotowaną powierzchnię nanosimy odpowiednie mleczko do konserwacji powłok malarskich. Można to zrobić za pomocą drobnoziarnistej gąbki lub miękkiej szmatki. I to wszystko. Sprawdzamy jeszcze tylko dokładnie całą powierzchnię powłoki, czy nie została ona uszkodzona w sposób mechaniczny. Jeśli z jakichś powodów do tego doszło musimy zabezpieczyć takie miejsce czyszcząc uszkodzoną powierzchnię papierem ściernym o granulacji od 200 do 400. Następnie dokładnie usuwamy powstały pył i nanosimy dwie warstwy farby wodoodpornej kryjącej lub lazururowej, w zależności od rodzaju wykończenia okna. Na pomoc przy doborze odpowiedniej farby możemy liczyć dzwoniąc np. na numer infolinii FERNO 0801 130 130 lub na numer oddziału wrocławskiego FERNO 071 36 43 595.

Konserwacja okuć i uszczelek zajmuje również zaledwie kilka minut. Sprowadza się bowiem do:

* w przypadku okuć: przesmarowania raz na rok ich mechanizmów oliwką lub specjalną oliwą techniczną,

* w przypadku uszczelek: okresowego smarowania gliceryną lub przemycia wodą z dodatkiem łagodnego detergentu.

Wszystkie produkty sprzedawane przez FERNO są produkowane w Polsce. Są one robione z drewna najwyższej jakości, odpowiadają najostrejszym wymogom ekologicznym i użytkowym. Potwierdzeniem jakości wyrobów są nagrody i wyróżnienia na targach oraz aprobata ITB i atesty PZH.

Wyroby FERNO objęte są gwarancją do 5 lat – pod warunkiem, że zostaną zainstalowane przez autoryzowane ekipy montażowe.

Dewizą FERNO jest sprzedaż okien i drzwi nie tylko z bezpłatnym doradztwem technicznym, obmiarami i transportem, ale i kompleksowym montażem przez autoryzowaną ekipę montażystów, w cenie akceptowalnej.

Nasze okna można zamawiać pod adresem: FERNO Oddział we Wrocławiu, ul. Karmelkowa 29, pawilon B, 52-437 Wrocław telefon 071 36 43 595, kom. 0604 289 012.

Członkowie Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej mogą dokonać zakupu okien FERNO w korzystnej cenie, tj. w takiej, jaką w wyniku przetargu uzyskała w roku 2005 JSM.

„Za Bobrem” – dwumiesięcznik Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Siedziba wydawcy: 58-506 Jelenia Góra, ul. Ludomira Różyckiego 19. Redaguje zespół. Druk: Simet S.A., 58-500 Jelenia Góra, ul. Józefa Piłsudskiego 19, tel. (075) 6472065 Nakład: 7,650 egzemplarzy.